

Cena 1,50zł

Numer 3
listopad 2011

Dzika Karta!!!

Droży Czytelnicy!

Przy każdym wydaniu naszego pisma macie pięciokrotnie szansę zdobycia „Dzkiej Karty”, która zwalnia jednorazowo z odpytywania i niezapowiedzianych kartkówek w zaznaczonym na nich dniu. Informujemy, że pomysłodawcą projektantką i wykonawcą owych „dzikusów” jest przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego Justyna Głowa:)

Wspomnienie o generale brygady Kazimierzu Załęskim ps. „Bończa”

W dniu 10 listopada w naszym gimnazjum odbyła się akademia upamiętniająca drugą rocznicę śmierci generała Kazimierza Załęskiego ps. Bończa. Dzień wcześniej nasi uczniowie wzięli udział w konkursie na temat tego wspaniałego człowieka. Spośród 33 osób, największym zasobem wiedzy na temat generała Kazimierza Załęskiego ps. Bończa wykazała się Julia Gołąb zajmując pierwsze miejsce w konkursie, drugie zajął Paweł Aleksandrowicz, trzecie Sebastian Szewczyk. Cała trójka otrzymała wspaniałe nagrody wręczone podczas akademii przez panią dyrektorkę Bogusławę Wiaderną.



Akademii prowadzili harcerze z 5 ŻDHS „WICHRY”, Justyna Głowa i Aleksandra Wiczorek, wiersze wygłosili: Karolina Kania, Joanna Salamaga, Kacper Król, Mateusz

Jędrasik. Paweł Aleksandrowicz akompaniował na keyboardzie, a pan Adam Bociek na gitarze. Piosenki zaśpiewały: Joanna Salamaga i Karolina Kowalczyk oraz chór prowadzony przez panią Małgorzatę Kubiszewską. Dekorację wykonały

panie Monika Bakalarz i Agnieszka Róg. Scenariusz akademii napisała pani Sabina Kowalczyk, a jej realizacji dopilnowała pani Małgorzata Aleksandrowicz. Naszą uroczystość uświetniły sztandary: Gimnazjum 25 pp Armii Krajowej i Kombatantów 25 pp Armii Krajowej.



Zaproszeni goście zabrali głos: pan Wójt Gminy Żarnów

Krzysztof Nawrocki, pan Waldemar Pasula i Włodzimierz Koperkiewicz, którzy przybliżyli nam postać generała Kazimierza Załęskiego ps. Bończę i przenieśli w trudne czasy wojny i komunizmu.

Małgorzata Aleksandrowicz



Trzy razy NIE – nie piję, nie palę, nie biorę



To hasło, którym powinien kierować się każdy młody człowiek. W dzisiejszych czasach trzeba pomagać młodym ludziom w podejmowaniu właściwych decyzji, dlatego właśnie w dniu 18 listopada odbył się apel profilaktyczny zatytułowany „Rozmowy w toku”, przygotowany przez panią Agnieszkę Róg oraz Barbarę Kanię. Bohaterami tego przedstawienia były dzieci z rodzin alkoholowych, rodzin w, których niejednokrotnie te małe istoty spotykają się z przemocą i agresją. W rolę aktorów wcielili się: jako Ewa Drzyzga – Karolina Ruszkiewicz, jako psychologowie: Izabela Zięba, Ewelina Wolska oraz Karolina Kowalczyk, jako nauczycielka Monika Dorofiejew. Role dzieci powierzono: Justynie Brzozowicz, Oli Szczepockiej, Karolinie Kani, Kamili Brzeskiej, Pawłowi Aleksandrowiczowi, Markowi Borończykowi oraz Kacprowi Królowi. Trzeba przyznać, że uczniowie ci wykazali się dużym talentem aktorskim. Zagrali swoje role z wycuciem i bardzo przekonująco. Uczniowie Gimnazjum mieli także okazję posłuchać piosenek w wykonaniu Patrycji Goryczy, Joanny Salamagi oraz Mateusza Jędrasika. Takie utwory jak: „Wracam do



domu” Justyny Steczkowskiej, „Tears In Heaven” Erica Claptona oraz „Zapał świeczkę” Dżemu poruszyły z pewnością niejedno serce. Na gitarze zagrali Mateusz Jędrasik oraz Maciej Stępień.

Podsumowując przedstawienie Karolina Kowalczyk przybliżyła nam biografie dwóch sławnych ludzi tj. Amy Winehouse i Ryszarda Riedla. Życiorysy ludzi, osób o wielkiej i bogatej osobowości, ludzi uzdolnionych, twórczych i inspirujących, sławnych postaci, których uzależnienie i alkoholizm doprowadziły do ruiny psychicznej i zdrowotnej, ściągnęły do dna, wyzbyły marzeń a w rezultacie pozbawiły tego co najcenniejsze – życia.

Po spektaklu odbyła się prelekcja poprowadzona przez położną panią Małgorzatę Kaśkiewicz-Borkowską, która mówiła o niebezpieczeństwie uzależnienia się od wszelkiego rodzaju używek i, że najważniejsze jest to aby każdy był sobą i umiał asertywnie mówić „NIE”.

Podsumowując całe spotkanie pani wicedyrektor Barbara Kantor podziękowała gościowi oraz uczniom, biorącym udział w występie, gratulując im odwagi oraz talentu aktorskiego.



25 listopada: Międzynarodowy Dzień Przeciwdziałania Przemocy Wobec Kobiet



Z raportów wynika , że **1 na 3 kobiety** doświadczyła w życiu przemocy fizycznej , psychicznej , czy seksualnej!

Dzień **25 listopada** został wyznaczony na obchody Dnia Przeciwdziałania Przemocy Wobec Kobiet, nie bez powodu. Należy zacząć uświadamiać skalę problemu! A problem jest ogromny. Według badań ONZ, na wszystkie stwierdzone przypadki przemocy domowej, zarejestrowane przez policję, przemoc wobec kobiet stanowi **76.8 %**, gdzie sprawcami są właśnie mężczyźni. I to tylko te zgłoszone przypadki, o których wiadomo!!!

W Polsce przemoc występuje u **30 %** rodzin w miastach i **40 %** na wsiach. Ilość ta jest przerażająca, a tak mało się o tym mówi. Dlaczego? W większości przypadków kobiety po prostu nie

zgłaszają tego na policję ludząc się na poprawę lub myśląc, że jeśli dojdzie do zgłoszenia, to sytuacja się pogorszy, tymczasem mężczyźni dokonujący przemocy pozostają bezkarni, co pogarsza problem. Takie sytuacje mają miejsce codziennie. Kobiety po pewnym czasie zaczynają sobie przypisywać niepowodzenia, obwiniając się o to, że partnerzy ich biją, próbują wytlumaczyć zaistniały problem, chowając go jednocześnie do szuflady!!! Tymczasem sprawcami przemocy są mężczyźni mający zaburzenia osobowościowe , a nawet psychiczne, czyli są niepewni siebie, niedowartościowani, boją się, że zostaną porzuceni, a także poczucia nieprzydatności. Ich sposobem dowartościowania jest właśnie poniżanie

partnerek.

Kolejnym problemem jest niewłaściwe postrzeganie problemu przez wymiar sprawiedliwości. Ponieważ w większości zgłoszonych przypadków przyjmuje się założenie, że kobiety oskarżają mężczyznę niesłusznie próbując wymusić szybszy rozwód czy też odszkodowanie lub, że to po prostu norma społeczna, mało szkodliwa. Lecz od przedstawicieli sądów należy oczekiwać sprawiedliwości i braku pobbłażania sprawcom przemocy!!!

Każdego dnia 2 kobiety są gwałcone i zabijane przez swoich partnerów.

Czy tak musi być?

Bicie kobiet jest zakazane i powinno być surowo karane, a mimo to wciąż miliony mężczyzn pozostaje bezkarnych. Biją, gwałcą i katują swoje żony, uważając się za ich właścicieli!!!!

A gdybym...

...wygrała milion w totka to poleciałabym w kosmos samolotem! Pierwszy start „samolotu” Space Ship Too zaplanowano na przyszły rok. Podróż taka kosztuje tylko **600 tysięcy złotych**, a co tam, jak będę grała to wygram, jak wygram to polecę. Co lepsze chętnych na taki lot jest 400 osób pomimo tak dużej kwoty. Co więcej lot ma trwać 2 i do tego pół godziny w stanie nieważkości. W samolocie ma zmieścić się dwóch pilotów oraz sześciu pasażerów. Space Ship Too wzniesie się na wysokość 100 km po czym wylądzuje tak jak szybowiec czyli bez użycia silnika. Projekt ten wymyślił miliarder Richard Branson twierdząc, że w ten sposób spełnia swoje marzenia. Specjalny hangar znajduje się na kalifornijskiej pustyni, w którym to już zaczęto budować komercyjną flotę kosmiczną. No więc liczę na to że wygram, a jak nie... to poczekam kilkadziesiąt lat, aż bilety będą tańsze. J



KAMILA WÓJCIK

"Dobrze widzi się tylko sercem, najważniejsze jest niewidoczne dla oczu."

Ten cytat świetnie wskazuje na to powinniśmy zwracać uwagę, poznając człowieka. Niestety nadal oceniamy ludzi po ubiorze, po tym czy są bogaci, lub jak wyglądają. Cały czas słyszymy o przypadkach, gdzie dziecko wyśmiewane przez rówieśników popełnia samobójstwo, lub boi się wyjść z domu. Niby wiemy co to jest tolerancja, ale nie akceptujemy siebie nawzajem. Szydzimy z ludzi, którzy cierpią na nadwagę, lub dobrze się uczą. Patrzymy ze spokojem na cierpienie innych. A przecież inność nie jest taka zła (oczywiście w granicach rozsądku ;D), bo przecież, każdy z nas jest wyjątkowy. Ja osobiście nie wyobrażam sobie sytuacji, w której wszystkie dziewczyny ubierałyby się tak samo jak ja i miały taką samą fryzurę.. i oczywiście gdyby miały taki sam gust w wyborze chłopaka. ;P

Co więcej prawie każdy z nas nie wyobraża sobie życia bez INTERNETU. ;P Jednak ostatnio zauważyłam, że coraz częściej niektóre osoby zapamiętałe krytykują innych na portalach społecznościowych. Może dlatego, że chcą się do-

wartościować.. ale nie ma nic fajnego w tym, że napiszemy kilka niemiłych słów na kogoś temat, a potem wszyscy to czytają. Gdy przyjdzie Wam do głowy taki głupi pomysł, zastanówcie się co byście czuli, będąc na miejscu tej osoby... a przecież niektórych słów nie można cofnąć.. Wszyscy oczekujemy tolerancji, chcemy być lubiani, akceptowani, mieć przyjaciół, kolegów, ale czy sami dajemy szacunek innym? Warto nad tym pomyśleć i odpowiedzieć sobie na to pytanie.

Po tym dość krótkim wykładzie psychologicznym, pragnę Wam przypomnieć, że **16 listopada obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Tolerancji, który został ustanowiony przez ONZ w 1995r..** Ale pamiętajcie, że powinniśmy tolerować innych przez całe życie, a nie tylko w takie święta, bo przecież warto. ;)



Wszystkich Świętych

1 listopada obchodziliśmy Święto Zmarłych, dzień pamięci o tych co już odeszli, których już nie ma wśród nas. Dzień ten kojarzy się przede wszystkim z odwiedzaniem cmentarzy, modlitwą za zmarłych i zapalaniem zniczy na grobach.

Święto Zmarłych jest to dobry moment na rozmyślenia także nad własnym życiem, nad przeszłością, teraźniejszością i przyszłością. Jest to okazja do wspomnień, do dzielenia się troskami, kłopotami i radością.

Kim była bliska nam osoba? Czy wystarczy kupić kwiaty, zapalić znicz i odmówić modlitwę, by oddać Jej należny hołd? Może nadeszła okazja, aby poświęcić Jej trochę więcej czasu. Dzień Zmarłych jest zachętą do zadumy, do przemyśleń o przemijającej historii, którą warto utrwalić dla potomnych. Pamięć o zmarłych jest świadectwem rytuałów pogrzebowych, jest również rysem naszej obyczajowości. Człowiek żyje tak długo, jak długo trwa pamięć o nim.



W odróżnieniu od dnia Wszystkich Świętych, następnego dnia w Dzień Zaduszny wspomina się wszystkich wiernych zmarłych. To dzień modlitwy za tych, którzy znajdują się w czyśćcu i przygotowują się na przejście do nieba.

piisała Paulina.



Martą Opatowicz— redaktorem naczelnym naszej szkolnej gazetki

Wraz z nowym rokiem szkolnym, nasz redakcyjny skład się zmienił - niektórzy niestety odeszli, jednak z radością powitaliśmy nowe twarze. Jednak najpoważniejszą zmianą jest nowa osoba na stanowisku redaktora naczelnego. Po Karolinie Kupis, która została niedawno absolwentką naszej szkoły funkcję tę pełni teraz Marta Opatowicz z klasy IIIa. Dziś macie szansę przeczytać, jak czuje się w roli naczelniej i co w związku z tym się u niej zmieniło.

Spotykam się na gadu- gadu, gdyż ilość lekcji nie pozwala nam porozmawiać twarzą w twarz. Da się jednak i tutaj wyczuć przyjazne nastawienie, jakie płynie od Marty.

Jakie były Twoje początki w naszej szkolnej gazetce?

Marta: Hm, z początku pisałam krótkie artykuły, ale coraz bardziej się angażowałam w życie gazetki.

O czym najbardziej lubisz pisać?

Marta: Zazwyczaj o problemach.

Nie boisz się poruszać takich trudnych tematów?

Marta: Raczej nie, chyba każdy powinien wyrażać to, co czuje.

Wraz ze zmianą funkcji w redakcji, zmienił się pewnie też zakres Twoich obowiązków. Co jest teraz na Twojej głowie?

Marta: Muszę trochę wszystkich poganiać, żeby na czas przynosili artykuły i w pewnym stopniu muszę się tą gazetką zajmować.

Czy masz jakieś swoje ulubione artykuły, takie, których pisanie spr-

wiło Ci wyjątkową przyjemność?

Marta: Chyba nie mam takich jak na razie.

Czy od zawsze lubiłaś pisać?

Marta: Początki były trudne, wszystko przyszło do mnie w 6 klasie szkoły podstawowej.

Więc co wtedy sprawiło, że stało się to Twoją pasją?

Marta: Zaczęłam więcej czytać, a wraz z tym moja wyobraźnia stwarzała różne historie, i tak jakoś wyszło.

Czy swoją przyszłość wiążesz z dziennikarstwem?

Marta: Nieee, wiem że wiąże się z tym duża odpowiedzialność jak i dużo pracy, a ja z natury leniwy człowiek jestem, więc plany na przyszłość w mojej głowie się dopiero tworzą.

Co więc chciałabyś robić w przyszłości?

Marta: Jeszcze nie wiem.

A co, poza pisanem, sprawia jeszcze przyjemność naszej redaktorce naczelniej?

Marta: Muzyka<3

Jakieś słowo do czytelników?

Marta: Wiara w siebie czyni cuda :)

I tym optymistycznym zdaniem, zakończymy wywiad. Serdecznie dziękuję Marcie za miłą rozmowę.

Rozmawiała: Iza Juźwik z klasy IIIa

Fakty o Marcie:

- miła 1
- Pracowita jak mrówka (jeśli chodzi o gazetkę) 2
- Zawsze pomocna 3
- Nigdy nie odmawia pomocy 4
- Dobra koleżanka 5
- Dziewczyna na szóstkę po prostu! 6



17 listopad – Światowy Dzień Rzucania Palenia

Joanna Salamaga



Anna siedziała na kanapie przed kominkiem i oglądała fotografie ze swojej młodości. Przez głowę przebiegały jej tysiące myśli, martwiła się o niego, swojego męża Marcina. Długo nie wracał z delegacji służbowej. Nagle klucz w zamku się przekreślił i wtedy wszedł do mieszkania ze zniewalającym uśmiechem na ustach, pocałował ją w policzek, a ona poczuła od niego odór papierosów. Nie mogła i nie chciała w to uwierzyć, przecież to dla niej 15 lat temu rzucił to. Krzyczała na niego, w końcu nie wytrzymał i wybiegł z mieszkania trzaskając drzwiami. Anna została sama, wiedziała że dobrze zrobiła, lecz mimo to męczyły ją wyrzuty sumienia. Znowu usiadła w fotelu i przeniosła się świadomością 15 lat wstecz, kiedy poznała Marcina.

Był 1996 rok, Ania była wtedy w 2 klasie liceum. Trzeba przyznać że natura obdarzyła ją wyjątkową urodą, była marzeniem kolegów ze szkoły, lecz ją nie interesowały romanse. Uczyła się świetnie, kochała książki. Jej najlepszą przyjaciółką była Alicja, największa szkolna 'gwiazda', uwielbiała się wyróżniać i prowokować. Często wraz z Anią chodziła do parku na spacer. Dziewczyny niewątpliwie różniły się od siebie, ale nawet to nie przeszkadzało im się przyjaźnić. Około 3 czerwca Ania poszła do swojej ulubionej biblioteki po książki. Przy wejściu zobaczyła trzech chłopców siedzących na krzesłach widocznie roześmianych, gdy ona przeszła obok nich jeden z nich wyraźnie zamilkł i zaczął się jej przyglądać. Nie znał jej, lecz poczuł się jakby znał ją zawsze. Ania wzięła książki i wracając do domu przez park na jednej z ławek zauważyła tego chłopaka z biblioteki z papierosem w ustach. W jej oczach od razu stracił wartość. Marcin bo tak mu było na imię niespodziewanie do niej podbiegł i przedstawił się, ona niechętnie powiedziała że ma na imię Ania, koniecznie chciał się dowiedzieć do jakiej szkoły chodzi, ale ona odeszła. Marcin nie mógł tego sobie darować, więc postanowił ją

śledzić następnego dnia. Było jasne, że się w niej zakochał. Naza-jutrz odnalazł jej szkołę i gdy tylko skończyła lekcje już czekał na nią przed bramą z różą za

plecami. Gdy Ania go zobaczyła próbowała się jakoś ukryć lecz on nie dawał za wygraną, odnalazł ją i wręczył jej różę. Powiedział jej, że od razu się w niej zakochał, od pierwszego wejrzenia. Ona również przyznała, że nie jest jej obojętny. Poszli na spacer do parku, rozmawiali ze sobą i okazało się że mają wiele wspólnych tematów. Umówili się na piątek. Tego dnia spotkali się w parku, spacerowali i w pewnym momencie Marcin wyjął z kieszeni paczkę papierosów, Anna zdecydowanym ruchem wyrwała mu ją i wyrzuciła do pobliskiego kosza. Zdezorientowany zapytał o co chodzi, że łzami w oczach wykrzyczała mu, że żadne palące chłopak nie ma u niej szans. Pobiegnęła jak najdalej od niego. Biegł za nią, ale zrozumiał, że jeśli chce ją mieć to musi rzucić palenie. Dwa miesiące później znowu czekał na nią pod szkołą, ominęła go. Dogonił ją, złapał za rękę i powiedział, że ją kocha i dla niej rzucił palenie. Ania nie mogła uwierzyć we własne szczęście, rzuciła mu się na szyję i wyszeptowała 'dziękuję'. Spotykali się jeszcze długo, gdy skończyła szkołę oświadczył się jej. Wzięli ślub parę lat później ...



Drzwi się otworzyły, do mieszkania wszedł Marcin z wielkim bukietem kwiatów, uklęknął przed nią i zaczął przeproszać. Powiedział, że nie palił tylko kolega, który obok niego siedział i on również przesiąkł zapachem papierosów. Przypomniał jej, że 15 lat temu zakończył ten etap życia dla niej i nie odważy się wziąć do ust papierosa. Anna rzuciła mu się na szyję i wyszeptowała mu do ucha „przepraszam, ale bałam się że cię stracę”. Tak kończy się historia Ani i Marcina, których nałóg nie zdołał rozdzielić.

Maria Skłodowska Curie

6 rzeczy których nie wiedzieliście o polskiej uczonej



Postanowiłam napisać artykuł o tej wybitnej Polce, ponieważ 2011 rok jest jej poświęcony, oraz -7 listopada- przypada 144. rocznica jej urodzin. Każdy z nas zapewne wysłuchał już milion razy opowieści o zasługach tej wybitnej polskiej uczzonej. Niedawno nawet (10.11.2011) w naszej szkole odbyło się przedstawienie edukacyjne o noblistach, które bardzo nam przybliżyło postać Marii. Warto jednak powiedzieć, że oprócz wspaniałych naukowych sukcesów, Maria była przede wszystkim również niezwykłą kobietą, i aby lepiej zrozumieć jej osobę trzeba wiedzieć o kilku ciekawych faktach J :

Była ateistką

O ironio, kobieta – ikona, reprezentująca nasz chrześcijański kraj za granicą była niewierząca. Odrzuciła wiarę już jako nastolatka po śmierci matki, którą jako niezwykle wrażliwa osoba bardzo przeżyła. Nie zmieniła swoich poglądów aż do śmierci, jej słynny związek z Piotrem Curie był przypięcętowany jedynie ślubem cywilnym, nigdy nie zdecydowała się na ślub kościelny.

Przeżywała nieszczęśliwą miłość

Jako kobieta nie spędzała całego swojego czasu w laboratorium, nawet w jej zapracowanym życiu znalazł się czas na historię miłości – niestety, nieszczęśliwą. Zanim Maria wyjechała studiować do Sorbony pracowała w Polsce jako guwernantka. U swoich pracodawców – państwa Żurawskich- poznała miłość swojego życia, Kazimierza, i uczucie to było odwzajemnione. Można było oczekiwać od ich związku szczęśliwego zakończenia , jednak w jej historię wkradł się iście szekspirowski wątek- rodzice Kazimierza , gdy dowiedzieli się o uczuciu młodych zabronili synowi spotykać się z biedną służącą. Był to dla dziewczyny cios, który jednocześnie zakończył jej pracę w dworku. Nie ma jednak tego złego co by na dobre nie wyszło- niedługo potem Maria wyjechała do Francji.

Była jedną z pierwszych kobiet posiadających prawo jazdy

I to nie byle jakie, bo kategorii C (ciężarówki) ! W czasie wojny, gdy pomagała na froncie jako sanitariuszka, organizowała specjalne ambulanse do prześwietlania rannych. Sama zdobyła blisko 20 samochodów, co więcej, sama je obsługiwała. Jej pomoc знаła cała armia, wozy obsłużyły ponad 3 miliony żołnierzy!

Podbijała XIX wieczne pudelki, jako pierwsza polska celebrytka

Tak, tak. Maria trafiała na okładki czarno-białych bulwarówek w całej Francji. Przyczyną tego był skandaliczny romans, jaki miała ze znanym fizykiem Pauliem Langevinem. Trwał on ponad rok, a mężczyzna porzucił w tym czasie swoją rodzinę. Dla francuskich gazet było to szczególnie ciekawe, jako że Paul porzucił swoją żonę dla kobiety starszej o 4lata, a w dodatku cudzoziemki, co w tamtych czasach jawiło się nie do pomyślenia (ponadto była podejrzewana o swoje żydowskie pochodzenie). Miłość ta, podobnie jak z Kazimierzem, nie była szczęśliwa, ale, co ciekawe Michael, wnuk Paula ożenił się kilkanaście lat później z Helene, wnuczką Marii....

Była feministką, jednak nie znosiła szpilek

W XXI wieku, niechęć nowoczesnej kobiety do butów na obcasie (któich nie lubi?) wydaje się wręcz nierealna, ale Maria mimo swoich poglądów, potrafiła robić wyrzuty swojej córce za „chodzenie na szpilach” ... (zwracała na to uwagę nawet na łożu śmierci!)

Jej córka również dostała Nagrodę Nobla

Irene, córka Marii i Piotra, podobnie jak jej mama, została laureatką tej prestiżowej nagrody w dziedzinie chemii. Niedaleko spada jabłko od jabłoni- dziewczyna swoje naukowe upodobania przypłaciła życiem – zmarła na białaczkę. Młodsza córka, Eva, wybrała inną, humanistyczną drogę, jako pianistka i pisarka (napisała m.in. biografię swojej słynnej matki).

To tylko niewielka ilość interesujących faktów z życia uczzonej (długo nie mogłam się zdecydować które wybrać...) Wszystkich ciekawych historii dziewczyny z Warszawy, która „pokazała” ludziom na zachodzie klasę bardzo zachęcam do przeczytania jej najnowszej biografii J



Fakty zebrała dla was Fafrotka.

Światowy Dzień Chorych na Cukrzycę – Uczmy się dbać o zdrowie !



14 listopada, jak co roku, obchodzimy Światowy Dzień Zwalczania Cukrzycy. Dni takie jak ten mają nam przypominać jak ważne jest nasze zdrowie. To doskonały moment, aby poruszyć problemy osób chorych na cukrzycę, rozmawiać jak dbać o siebie, czego unikać, ale także pójść trochę dalej, zwrócić uwagę na inne dolegliwości, na które szczególnie narażeni są diabetycy.

Światowy Dzień Cukrzycy to ogólnoswiatowa akcja poświęcona chorobie i chorym na cukrzycę. Głównym jej celem jest zwiększenie świadomości na temat przyczyn, objawów, sposobu leczenia oraz powikłań związanych z cukrzycą. Światowy Dzień Zwalczania Cukrzycy obchodzony jest od 1991 roku. 14 listopada przypada rocznica urodzin Fredericka Bantinga (1891) - odkrywcy insuliny (1921).

Cukrzyca. Termin "cukrzyca" oznacza grupę zaburzeń metabolicznych charakteryzujących się hiperglikemią spowodowaną nieprawidłowościami wydzielania lub działania insuliny bądź współistnienia obu tych stanów. Wieloletnia hiperglikemia w cukrzycy zaburza strukturę i funkcję różnych tkanek i narządów, w tym krążenia, wzroku, nerek oraz obwodowego i centralnego układu nerwowego.

W rozwoju cukrzycy biorą udział różne mechanizmy patogenetyczne, od autoimmunologicznego zniszczenia komórek β trzustki z następczym niedoborem insuliny do zaburzeń powodujących insulinooporność. Przyczyną nieprawidłowego metabolizmu (węglowodanów, tłuszczów i białek) występującego w cukrzycy jest upośledzone działanie insuliny w tkankach docelowych. Osłabione skutki są konsekwencją zmniejszonej sekrecji hormonu i zmniejszonej insulinooporności. Upośledzenie wydzielania insuliny i zaburzenie jej funkcji często współistnieją u jednego pacjenta, dlatego zazwyczaj nie można określić podstawowej przyczyny hiperglikemii.

Rozróżnia się kilka typów cukrzycy :

Cukrzyca typu 1 – dotyczy głównie dzieci i młodzieży i polega na autoimmunologicznym zniszczeniu aparatu wyspowego trzustki i całkowitym deficycie produkcji insuliny. Wprowadzenie do leczenia cukrzycy przed 80 laty insuliny pozwala na uratowanie życia chorym. Nie rozwiązało to jednak problemu późnych powikłań choroby. Chorzy z typem 1 wymagają stałego substytucyjnego leczenia insuliną.

Cukrzyca typu 2. Ta postać cukrzycy, która stanowi około 85 % wszystkich przypadków tej choroby związany ze współistnieniem insulinooporności i nieprawidłowego wydzielania insuliny. Na tę postać zapadają z reguły osoby po 35 roku życia. Chorzy z typem 2 wymagają leczenia niefarmakologicznego (dieta, aktywność fizyczna), a także w razie nieskuteczności leczenia doustnymi lekami hipoglikemizującymi i w dalszym rozwoju choro-

by insulinoterapii.

Cukrzyca wtórna i skojarzona z innymi schorzeniami. Ta postać ok. 3-5% wszystkich chorych występuje najczęściej w przebiegu uszkodzenia trzustki (uraz mechaniczny, stan zapalny, zabieg operacyjny), innych zaburzeń hormonalnych (tarczyca, nadnercza i inne) oraz w przebiegu rzadkich zespołów genetycznych.

Cukrzyca ciężarnych- zaburzenia gospodarki węglowodanowej w okresie ciąży wyindukowane predyspozycją do schorzenia i diabetogennym wpływem hormonów produkowanych przez organizm w okresie ciąży. Po ciąży mija samoistnie. Stanowi jednak zmianę predyspozycji do zapadnięcia na cukrzycę typu 2 w wieku późniejszym

Światowa Organizacja Zdrowia szacuje, że w 1985 roku było na świecie 30 mln ludzi chorych na cukrzycę, 10 lat później 135 mln, a w roku 2000-171 ml. Przewiduje się, że w roku 2030 chorych będzie około 366 mln .

W Polsce wykryto cukrzycę u ponad 1.5 miliona osób. Chorych jest jednak znacznie więcej (ponad 2 mln). Szacuje się, że połowa cukrzyków nie wie o swojej chorobie. Chorzy zgłaszają się do lekarza, po kilku latach od zachorowania, gdy cukrzyca jest zaawansowana a jej objawy nasilone. U 25% pacjentów stwierdza się powikłania cukrzycowe. Główne powody zachorowań na cukrzycę to: wzrost liczby ludności, starzenie społeczeństw, niezdrowe odżywianie, nadwaga, siedzący tryb życia, brak regularnej aktywności fizycznej . Na świecie każdego roku z powodu powikłań, które powoduje cukrzyca umiera około 3,2 mln ludzi. Cukrzyca stała się jedną z głównych chorób cywilizacyjnych.

**Dbajmy o siebie i pilnujmy swojego zdrowia,
bo życie mamy tylko jedno**



14 listopada – Światowy Dzień Seniora

W kalendarzu pojawia się coraz więcej dni, które mają stanowić okazję do celebrowania dojrzałego czy starszego wieku: 1-go października obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Osób Starszych (International Day of Older Persons), 15-go czerwca zaś ustanowiono Światowy Dzień Praw Osób Starszych (World Elder Abuse Awareness Day), 14-go listopada przypada Światowy Dzień Seniora.

Dni tego rodzaju zyskują sobie coraz większą popularność, choć impet ich obchodów nie jest jeszcze imponujący. Wkrótce będą się cieszyły coraz większym powodzeniem, ze względu na proces starzenia się społeczeństw. Dziś na świecie żyje około 600 milionów ludzi mających powyżej 60 lat, do 2025 roku ich liczba się podwoi, zaś w 2050 roku na świecie będzie żyło około 2 miliardów seniorów w tym wieku. W Polsce seniorzy stanowią obecnie 13% populacji, do 2060 roku obywatele powyżej 65 roku życia stanowiąc zaś będą jedną trzecią populacji.

Dni poświęcone zagadnieniu starzenia się są okazją do intensywniejszego propagowania postulatów mających na celu poprawę

sytuacji osób dojrzałych: walki z dyskryminacją, zapobiegania niepełnosprawności, zapewnienia odpowiedniej opieki zdrowotnej i równego udziału w rozwoju kulturalnym i ekonomicznym społeczeństw.



Wszystkim Seniorom życzymy wszelkiej pomysłowości, dużo zdrowia i 100 lat życia



Czas na polowania ...



Święto myśliwych organizowane jest przez myśliwych na początku sezonu polowania jesienno- zimowego, zwykle w okolicach 3 listopada. Święto po raz pierwszy obchodzono w 1444 roku. Początkowo były to wielkie polowania. W Polsce kult św. Huberta, nazywany hubertowinami lub hubertusem, sięga XVIII wieku. Z jego wprowadzeniem związane są dzieje dynastii władców saskich, którzy zasiadali na tronie polskim. Z kolei w czasach II Rzeczypospolitej, pierwszym organizatorem polowań hubertowskich w Spale był prezydent Ignacy Mościcki. Odbyło się ono w 1930 roku 3 listopada. Bardzo podobne do pierwotnych Hubertusów polowania można jeszcze oglądać np.

w Wielkiej Brytanii.

Do dziś w polskiej tradycji łowieckiej dzień św. Huberta jest okazją do tzw. hubertowin, czyli polowania zbiorowego o charakterze szczególnie uroczystym, z zachowaniem historycznych wzorców i ceremoniałów. Organizowane tego dnia polowania poprzedzają często msze święte w intencji przyrody i myśliwych. Odbywają się one nie tylko w kościołach, ale także przy leśnych kapliczkach poświęconych temu patronowi. Co ciekawe, w mszy uczestniczą zwierzęta używane podczas polowań, m.in. psy, sokoły czy konie. Polowanie hubertowskie koń-

czy biesiada myśliwych przy ognisku, bigosie i nalewce. Wśród jeźdźców (Hubertus konny) urządzana jest natomiast gonitwa, podczas której konno ściga się tzw. lisa, jeźdźca z ogonem przypiętym do lewego ramienia. Ten, kto go zerwie, wygrywa, ma prawo wykonać rundę honorową wokół miejsca pogoni, i za rok sam ucieka jako lis. Obchody święta mają zapewnić dobre wyniki w nadchodzącym sezonie.

Dominika Sołtyś

Nietypowy kalendarz na grudzień



1 grudnia - Dzień walki z AIDS. Nie poddawać się, nie poddawać się i jeszcze raz nie można się poddawać, jeśli chodzi o życie.



2 grudnia - Światowy dzień zniesienia niewolnictwa. Coś niewyobrażalnego w naszych czasach

3 grudnia - Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych. Często widzimy niepełnosprawnych ludzi, nie można z nich się naśmiewać, poniżać, ponieważ oni posiadają takie samo prawo do istnienia jak zdrowi ludzie.



4 grudnia - Dzień Górnika. No cóż bez tego zawodu nie mielibyśmy czym palić w piecu:)

5 grudnia - Międzynarodowy Dzień Wolontariusza. Wolontariat to dobrowolna, bezpłatna, świadoma praca na rzecz innych lub całego społeczeństwa, wykracząca poza związki rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie.



6 grudnia - Mikołajki i Dzień Anioła. Znajdujecie jeszcze prezenty „pod poduszką”? Czy może św. Mikołaj o was zapomniął? ;>

10 grudnia - Dzień Bota. Bot - inaczej sztuczna inteligencja, udaje człowieka siedzącego przed komputerem, oraz wykonującego dziwne czynności, których ludzie po prostu nie potrafią.

13 grudnia - Dzień Księgarza i Telewizji dla Dzieci. Kanaly takie jak [Cartoon Network](#), Disney Channel, [MiniMini](#) doczekały się swojego święta J

17 grudnia - Dzień bez Przekleństw. Dla niektórych mógłby być to tydzień, a nie dzień.



28 grudnia - Międzynarodowy Dzień Pocałunku. Chyba nie muszę tego komentować :*

29 grudnia - Światowy Dzień Różnorodności Biologicznej. Kobieta, mężczyzna, a może obojnak? Nie ma znaczenia:)

31 grudnia - Dzień bez Bielizny. Nie wyobrażam sobie tego:)

Tina:)



Polinka ;))

ŚWIATOWY DZIEŃ PLUSZOWEGO MISIA

Na pewno każdy z nas pamięta swoje dzieciństwo, i misia bez którego nie umieliśmy zasnąć. Już za kilka dni będziemy mogli znowu spędzić trochę czasu z naszymi wspaniałymi pluszakami, gdyż 25 listopada będziemy obchodzili ŚWIATOWY DZIEŃ PLUSZOWEGO MISIA !... :)) Z okazji tego dnia przybliżę wam to, jak powstał pluszowy miś. Historia naszego wspaniałego pluszaka sięga już ponad stu lat. Istnieją jednak dwa źródła opisujące jego początki. Jedno mówi, że Pluszowy Miś zapoczątkował swoją karierę dzięki Margarete Steiff, starszej, spariżowanej **kobiecie**, która zajmowała się szyciem różnych pluszaków. W 1880 roku jej sio-

strzeniec Richard Steiff postanowił unowocześnić konstrukcję jednej z nich i rozpoczął masową produkcję. W 1903 roku po wielkich targach zabawek w Lipsku Pluszowym Miś zainteresowali się Amerykanie i ich ogromna partia tra-



fiła na rynek USA. Firma Steiff istnieje do dnia dzisiejszego i nadal zajmuje się produkcją pluszaków. Drugie podanie

bardziej przedstawia genezę ogólnoświatowej nazwy Pluszowego Misia jako Teddy Bear. Otóż w 1902 roku podczas jednego z polowań zorganizowanych przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Teodora Roosevelta towarzysze "Teddiego" postrzelili małego niedźwiadka. Prezydent wzruszony całym zdarzeniem kazał maluszka wypuścić. Wydarzenie to upamiętnił rysownik Clifford Berryman na jednej ze swoich prac. Natomiast sam Dzień został ustawiony na 25 listopada w setną rocznicę powstania zabawki „miś” (rok 2002).

Katarzynki



Katarzynki obchodzone 24 listopada były męskim odpowiednikiem andrzejek, które to z kolei kobiety obchodziły 30 listopada. W wigilię św. Katarzyny młodzi mężczyźni wróżyli sobie przyszłość dotyczącą ich ożenku, przyszłej wybranki serca itd. Święta Katarzyna była patronką kawalerów, którzy pragnęli poznać pannę i w przyszłości mieć udany związek małżeński. Kult ten zaistniał w średniowieczu, kiedy to mężczyźni coraz bardziej chcieli dowiedzieć się o swojej przyszłości.

Kawalerowie podczas swoich wróżb recytowali wierszyki do świętej Katarzyny ku ich pomysłności. W noc świętej Katarzyny pod poduszką są dziewczyny" - to porzekadło towarzyszyło wkładaniu pod poduszkę kobiecych rzeczy, części garderoby czy ptasiego pióra, które miały doprowadzić do snu proroczego, który będzie pokazywał przyszłość. Pod poduszkę wkładano również karteczki z imionami dziewcząt bliskich

sercu, które po przebudzeniu miały być rozlosowane. Do wróżb używana była również gałązka wiśni która wróżyła zmianę stanu cywilnego, zerwaną gałązkę w dniu św. Katarzyny należało wstawić do wody i poczekać, aż do Bożego Narodzenia, gdy gałązka zakwitła w ciągu roku można było się spodziewać ożenku.

Meselves.

Magiczny Wieczór Andrzejkowy



Dziś przyszłość przepowiada Klaudia Snochowska:)

ANDRZEJKI JAKO TRADYCJA LUDOWA

Andrzejki to ludowa tradycja obchodzona nie tylko w Polsce, ale także w Niemczech, Szwajcarii, Rumunii, Białorusi, Litwie, Ukrainie i na Węgrzech. Pierwsze wzmianki o andrzejkach zanotowano w Polsce w XVI wieku.

Andrzejki – czas zabawy i wróżenia. W ten magiczny wieczór dziewczęta i chłopcy usiłują się dowiedzieć u czyjogo boku spędzą życie.

SKĄD SIĘ WZIĘŁY ANDRZEJKI ?

Związek św. Andrzeja z wróżbami jest niejasny. Wiadomo, iż był on uczniem Jana Chrzciciela, a później Chrystusa. W dniu św. Andrzeja kończy się rok obrzędowy w kościele. Rozpoczyna się adwent.

Zwyczaj wróżenia prawdopodobnie pochodzi ze starożytności. Greckie słowo „aner” , „andros” oznacza męża, mężczyznę, natomiast „Andreas” to inaczej Andrzej. Przypuszcza się , że ze względu na podobieństwo tych wyrazów, uznano Andrzeja za patrona niewiastom na wydaniu.

W dzień św. Andrzeja panny modliły się, a nawet umartwiały, prosząc patrona o dobrego i mądrego męża.

STAROPOLSKIE WRÓŻBY

Dawniej uważano, że przepowiadanie przyszłości musi się odbywać w warunkach niezwykłych. Przełom jesieni i zimy to czas, gdy na ziemię przybywały duchy. One to dawały ludziom różne znaki. Właściwie interpretowane pozwalały odkryć tajemnice przyszłości. Dlatego zwyczaj jendrzejkowego „czarowania” był tak ważny. A wróżby były różne. Oto kilka z nich:

Co powie kogut? Przyszłość można odczytać np. z zachowania zwierząt.

Kandydatki na żony robiły placki (kulki z ciasta lub tłuszczu), ustawiały się w kręgu. Gospodyni wprowadzała do izby wygłodzonego psa. Którą kulkę zjadł pierwszą, ta panna miała w najbliższym czasie wyjść za mąż.

Inna wersja tej zabawy przewidywała w udziale koguta. Rozsypywano na podłodze ziarno. Spod nóg której panny wydziobał ziarno kogut, ta miała jako pierwsza wyjść za mąż.



Czasami do wróżb wykorzystywano także kota. Panny ustawiały się w kręgu i płoszyły zwierzaka znajdującego się w kole. Ta dziewczyna pomiędzy której nogami przebiegł, jako pierwsza miała stanąć na ślubnym kobiercu.

Wróżba z talerzykami Na stole rozkładano kilka talerzyków. Pod nimi ukrywano przeróżne przedmioty. Jeśli panna wskazała talerzyk, pod którym był ukryty pierścionek, oznaczało to rychły ślub, książeczka oznaczała pójście do klasztoru, listek staropanieństwo. Mirt miał być

zwiastunem druźbowania, lalka ze szmatek to nieślubne dziecko, a ziemia – śmierć...

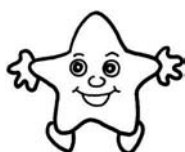
Pływające lupiny Tego co ma nadejść, można było dowiedzieć się, obserwując zachowanie łupin orzechów pływających na wodzie. Umieszczono w nich imiona żeńskie i męskie. Można też było puszczać duże zapalone świece. Jeżeli się spotkały, były zwiastunem ślubu.

Przyszłość przepowiadano też z Inianych pakuł . Dziewczęta podpały je i ogniki wzlatywały. Jeżeli spotkały się w powietrzu, było to zwiastunem mariażu



Skąd przybędzie? Aby dowiedzieć się z, której strony świata przybędzie kandydat na męża, musiały posprzątać izbę. Strona na, którą poleciały poniesione przez wiatr wymiecione śmieci, miała wskazywać kierunek z którego nadejdzie ukochany.

Gałązka wiśni W andrzejkki należało zerwać gałązkę wiśni i zasa-
dzić ją w domu. Jeżeli zakwitła na Boże Narodzenie, małżeństwo
było zagwarantowane.



Gwiazda - jest symbolem dobrobytu i bogactwa.
Ogólnie jesteś szczęściarzem. Czegokolwiek się nie
podejmiesz, to ci się udaje.

Figura geometryczna Jesteś osobą zrównoważoną i raczej spokojną.
Przedmioty, którymi się otaczasz muszą być przede wszystkim praktyczne.
Abstrakcyjne obrazy, rzeźby nie stanowią dla Ciebie większej wartości. Nie interesujesz się
sztuką.

Kształt serca Masz „serce na dłoni”. Wielkoduszność i życzliwość to
Twoje największe zalety.



Skala Wulkan to twoje drugie imię. Despotyczny egoista to właśnie Ty!
Musisz się zmienić! Okaż ludziom więcej życzliwości i sympatii. W prze-
ciwnym razie zimowe wieczory do końca życia będziesz spędzał w samotności.

Torebka Oj, niedobrze! Jesteś bardzo interesowny. Nie lubisz się uczyć, nie pomagasz star-
szym... Jeśli coś nie przynosi korzyści materialnych, to się tym wcale nie zajmujesz. Chciał-
byś mieć duży majątek, najlepiej darowany.

Lisia głowa Jeśli naprawdę w swojej woskowej figurce zobaczyłeś kształt lisiej głowy spró-
buj jeszcze raz lać wosk. Jeśli to zła wróżba, lepiej żebyś nie wiedział co naprawdę oznacza.
Pamiętaj, że to tylko zabawa.



Dom W Twoim domu nigdy niczego nie brakuje, ponieważ jesteś
osobą gospodarną. Twój przyjaciele cenią cię za gościnność i ser-
deczność. Lubisz otaczać się pięknymi przedmiotami.

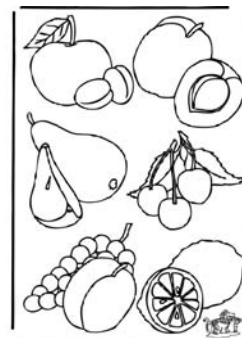
Pies Jesteś osobą bardzo serdeczną, przyjacielską. Uwielbiasz gry
i zabawy towarzyskie. Szczerość, bezpośredniość to Twoje główne
cechy charakteru. Twoimi znajomymi są ludzie ambitni, którzy mają
na swoim koncie jakieś osiągnięcia.



Drzewo W życiu kierujesz się intuicją, uczu-
ciem. Lubisz dużo czytać. Chętnie wybierasz
się na długie spacer, w czasie których podzi-
wiasz piękno przyrody.

Pióro Ciesz się! Czekają na ciebie wielkie przygody. Lubisz egzotycz-
ne podróże. Jesteś wesoły, dynamiczny. Znajomym , przyjaciółom ro-
bisz ciągle niespodzianki. Zaskakujesz ubiorem,
nową fryzurą. Twoim życiowym partnerem bę-
dzie poeta, pisarz lub dziennikarz. Na pewno nie
będziesz się nudzić.

Owoc Jesteś wielkim łakomczuchem, ale nie potrafisz gotować! Ła-
two Cię zdenerwować, wyprowadzić z „ równowagi”. Jeśli popracujesz
nad swym charakterem, na przykład staniesz się bardziej systema-
tyczny, to szybko zyskasz sympatię.





Międzynarodowy Dzień Studenta

RED. ŻYCIA SZKOŁY

Międzynarodowy Dzień

Studenta (ang: *International Students' Day*) ,mało popularny w Polsce, obchodzony jest na świecie już od 1941 roku. Pierwsze obchody, zorganizowane przez International Students' Council, odbyły się w Londynie w drugą rocznicę niemieckiej pacyfikacji Uniwersytetu w Pradze.

Tło historyczne

11 listopada 1939 podczas anty-niemieckiej demonstracji w Pradze, zastrzelony został prański student medycyny Jan Opletal. To wydarzenie, jak i niemiecka okupacja Czechosłowacji, było powodem kolejnej demonstracji studentów (17 listopada 1939), po której rozstrzelanych zostało dziewięciu studentów, około 1200 zostało zesłanych do obozów

Nauczycielka pyta dzieci:

- Jakie macie zwierzęta w domach?
- Ja mam psa.
- A ja mam kota.
- A ja mam kurczaka w zamrażarce... - mówi Jaś.

Praczkowiek krzyczy na syna, który wrócił z marną cenzurką:

- To, że masz tróję z myśliwstwa, mogę pojąć, boś jeszcze kurdupel. Ale ta pała z historii?? Przecież to tylko dwie strony...

koncentracyjnych oraz zamknięto wszystkie uniwersytety i szkoły wyższe w Czechosłowacji.

Inne wydarzenia

14 listopada 1973 roku greccy studenci Politechniki w Atenach zorganizowali powstanie przeciwko juncie wojskowej rządzącej krajem, które zostało krwawo stłumione za pomocą czołgów w dniu 17 listopada. Dzień 17 listopada - Politechnico (Grecki Dzień Studenta) - jest obecniedniem wolnym od zajęć szkolnych, oficjalnym świętem w Grecji. Rozpoczęte 17 listopada 1989 roku protesty i demonstracje studentów w Pradze zainicjowały Aksamitną Rewolucję, po której upadł komunistyczny rząd Czechosłowacji.

Obchody

17 listopada jako Międzynarodowy Dzień Studenta jest w niektórych krajach (Grecja, Czechy, Słowacja) oficjalnym świętem wolnym od zajęć szkolnych. W wielu innych krajach Dzień Studenta obchodzony jest w innym dniu, np. w Rosji 25 stycznia w dzień Świętej Tatyany - patronki studentów. Ostatnimi czasy wiele międzynarodowych organizacji studenckich próbuje doprowadzić do objęcia Dnia Studenta patronatem ONZ, co pomogłoby spopularyzować to święto na całym świecie, także, miejmy nadzieję, i w Polsce.

17 now
international day of students

Dowcipy

Na lekcji biologii nauczycielka przestrzega dzieci:

- Pamiętajcie, że nie wolno całować kotków ani piesków, bo od tego mogą się przenosić groźne zarazki. A może ktoś z was ma na to przykład?

Zgłasza się Jasio:

- Ja mam, proszę pani. Moja ciocia całowała raz kotka.

- I co?

- No i zdechł

- Moja siostra jest chora na ospę wietrzną - oznajmia Kazio w szkole.

- To wracaj do domu, bo zarazisz całą klasę - poleca wychowawczyni.

Po dwóch tygodniach Kazio wraca do szkoły.

- I co, siostra wyzdrowiała? - pyta nauczycielka.

- Nie wiem, bo jeszcze nie pisała...

- A gdzie ona jest?

- W Danii...

- Jasiu, kim jest twój ojciec?

- On jest chory.

- Ale co on robi?

- Kaszle.

Maxxx Lista by Ola

I „a”

Bruno mars- It will rain
Bullet For My Valentine - Bittersweet Memories.
Don Omar Feat. Lucenzo - Danza Kuduro.
Rihanna ft. Calvin Harris- We Found Love.
Coldplay – Paradise .
The Wanted - Glad You Came.
Katy Perry - The One That Got Away.
Happysad - Psychologa.
LMFAO - Sexy and I Know It .
Happysad – W piwnicy u dziadka .

I „b”

LMFAO- Sexy and I Know It.
Justin Bieber-Mistletoe.
Rihanna ft. Calvin Harris- We Found Love.
Dev- In The Dark.
Olly Murs- Heart Skips A Be.
Kelly Clarkson- Mr. Know It All.
The Wanted -Glad You Came.
Sean Paul ft. Alexis Jordan- Got 2 love U.
Maroon 5 ft. Christina Aguilera- Moves Like Jagger.
Kings of Leon- Use Somebody.

II „a”

REMADY feat Manu L - The Way We Are.
Don Omar Feat. Lucenzo - Danza Kuduro.
Tom Boxer & Morena Feat. J Warner - Deep In Love.
Video - Środa, Czwartek .
Jennifer Lopez – Papi.
Rihanna ft. Calvin Harris- We Found Love.
Kacezet - Czego ona chce.
Sylwia Grzeszczak - Sen o przyszłości.
Wet Fingers –Małgośka .
Pezet - Co mam powiedzieć.

II „b”

Christina Aguilera, Lil' Kim, Mya, Pink - Lady Marmalade.
MEZO feat. Ewa Jach – Kryzys.
Lady Sovereign Love Me Or Hate Me.
Pitbull - ft. Marc Anthony-Rain Over Me.
Wet Fingers- Turn Me On.
Wham! - Wake Me Up Before You Go-Go.
Sebii - Chodź na siano.
LMFAO - Sexy and I Know It .

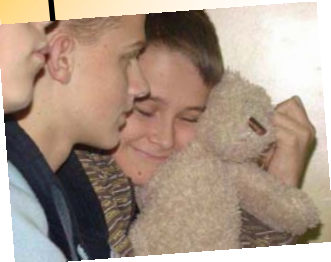
Galeria

Rysunek wykonała Marta Opatowicz z klasy IIIa. Jeśli ty również chciałbyś aby twoja praca znalazła się w naszej galerii, to zgłoś się do nas!



Światowy Dzień Pluszowego Misia w naszej szkole

W tym roku wyjątkowo oprócz tradycyjnego przesłania pluszaczki mieliśmy okazję w apel, który pani Agnieszka Pacyniak a po-Justyna Głowa, Karol Zawisza, Aleksandra Wieczorek oraz Kacper Król. Nie obyło się oczywiście bez zagadek i konkursów, a wszystkie związane były z misiami i pluszowymi niedźwiadkami, które



Światowy Dzień Pluszowego Misia chodziliśmy w kowu hucznie. cyjnego przyków do szkoły, wziąć udział przygotowały Róg i Ewa prowadzili



pojawili się w baśniach, książkach i kinematografii na przełomie ostatnich 60 lat. Do udziału w konkursach zaproszono Weronikę Stańczyk, Marcina Mądralę, Karolinę Ruszkiewicz oraz Pawła Aleksandrowicza. Każdy z nich

otrzymał jako upominek maskotkę i certyfikat specja od pluszaków. Tego dnia wręczono także nagrody za udział w konkursie plastycznym na Portret Pluszowego Misia.

A oto wyniki:

I miejsce – Kamila Wójcik z kl. IIIa

II miejsce – Ewelina Skibińska z kl. a

III miejsce – Ewelina Wolska z kl. IIc

Wyróżniono także prace Dominiki Luzeńczyk oraz Julii Gołąb

Nagrodę specjalną za opisanie swojego pluszowego misia w sposób szczególnie wyjątkowy otrzymała Ania Ciołkiewicz z kl. IIb.

Drugim konkursem było głosowanie na Najbardziej Pluszowego Misia – Ucznia.

Wyniki przedstawiają się następująco:

Kategoria:



„Najbardziej Uśmiechnięty Miś” – Izabela Szymaszek

„Najprzytulniejszy Miś” – Karol Zawisza

„Najbardziej Mięciutki Miś” – Jacek Wychowalek



„Najlepszy Miś Pocieszyciel” – Kamila Wójcik

Wszystkie nagrody nasi uczestnicy otrzymali z rąk pani wicedyrektor Barbary Kantor.



Zwycięzynie konkursu z panią Agnieszka Róg

Na Świętego Andrzeja błyska Pannom nadzieja:)

W dniu 24 listopada, w czasie gdy cała społeczność gimnazjalna szalała, tańczyła i bawiła się na dyskotece, pewna grupka uczniów w towarzystwie trzech pań nauczycielek wybrała się do Domu Kultury w Żarnowie. A tak całkiem serio to gimnazjaliści ci wzięli udział w wieczorze wróżb andrzejkowych przygotowanym dla seniorów z naszej gminy. Trzeba przyznać, że przybyło wielu zaproszonych gości. Na początek nasze pierwszoklasistki tj. Dominika Sołtys i Paulina Ubysz zaprosiły gości do wspólnej zabawy z wróżbami. Musimy przyznać, że cieszyły się one dużym zainteresowaniem. W dalszej części spotkania uczniowie tacy jak: Karolina Kania, Karolina Kowalczyk, Kamila Brzeska, Marta Opatowicz, Kacper



W dalszej części spotkania uczniowie tacy jak: Karolina Kania, Karolina Kowalczyk, Kamila Brzeska, Marta Opatowicz, Kacper



udziału. Chcemy jeszcze dodać, że nad przebiegiem i organizacją czuwały panie Joanna Grodzicka, Agnieszka Róg i Ewa Pacyniak.



Konkursy przedmiotowe w naszej szkole

W miesiącu listopadzie odbyły się w naszej szkole następujące konkursy przedmiotowe na etapie szkolnym : z języka polskiego, języka angielskiego, języka niemieckiego, historii, fizyki, geografii oraz chemii. Oczywiście nasi uczniowie nie zawiedli nas świetnie się przygotowali dzięki czemu udało im się przejść do kolejnego etapu. I tak z języka polskiego mamy 4 osoby. Są to: Izabela Juźwik, Kamila Wójcik, Sebastian Szewczyk oraz Marcin Spasiński. Z historii i geografii do kolejnego etapu przechodzi Sebastian Szewczyk a z języka niemieckiego Adrian Kwosek. W naszym gimnazjum odbył się także konkurs zatytułowany: „Losy żołnierza” w którym mamy trzech zwycięzców tj. Sebastian Szewczyk, Julia Gołąb oraz Iza Juźwik, którzy będą brać udział w tym konkursie na szczeblu wojewódzkim.

Dzień słodkości w naszej szkole, czyli Kiermasz Ciast



Główną atrakcją wtorkowego poranka w dniu 29 listopada był zorganizowany przez panie Agnieszkę Róg, Joannę Grodzicką oraz Grażynę Doniec kiermasz ciast, które pieczołowicie wykonali ze 100% starannością i ogromem włożonego serca uczniowie z klas



Ib, IIa, IIb, IIc, IIIa i IIIb.



Wszyscy uczestnicy kiermaszu na wspólnej fotografii

Koordynatorki akcji bardzo dziękują za zaangażowanie następującym osobom: Kacprowi Grodzickiemu, Ewelinie Wolskiej, Kubie Nowakowskiemu, Agacie Kędziorze, Paulinie Wójcik, Mateuszowi Cieślakowi, Czarkowi Maćkowskiemu, Paulinie Waszczyk, Karolinie Wieczorek, Oli Słodkowskiej, Justynie Brzozowicz, Oli Mamrot, Agacie Szymczyk, Julicie Gwiazdzie, Patrycji Sapeleckiej, Marcinowi Mądrali, Michałowi Szczepańskiemu,



Tomaszowi Adamczykowi, Arkowi Ryszce, Monice Dorofiejew, Iłonie Jakóbczyk oraz Agacie Kwiecień.



Wszyscy nabywcy mieli okazję spróbować pysznych wypieków m.in. Krówki, Shreka, Zośki, babki, pysznego tortu śmietanowego, piernika, murzynka, cudnie wyglądających słodkości po prostu! Powiem tylko, że wszystkie ciasta rozchodziły się w zawrotnym tempie, a ten kto nie skosztował może tylko żałować. Pewnie mało kto wie na jaki

zaszczytny cel przeznaczono zarobione pieniądze? Mianowicie na zakup lektur szkolnych do biblioteki szkolnej.



Za sprzedaż ciast udało się zebrać:

430,06zł!

Oczywiście nie powiodło by się to również bez tych wszystkich osób, które te ciasta zakupiły, za co im serdecznie dziękujemy:)





Aforyzmy

„Sumienie nie powstrzymuje od grzechów,
przeszkadza jedynie się nimi cieszyć”

Jean Cocteau

Grzech, dobro, zło, piekło, czyściec czy ktoś zastanawiał się po co jest to wszystko, do czego to dąży? Większość a może i wszyscy pośród nas to katolicy, ale czy jako katolicy naszym życiowym celem obraliśmy sobie drogę życia bycia świętym i osiągnięcia życia wiecznego??? Nie chcę tu nikogo obrażać ani oceniać, ale czy ludzie w dzisiejszym świecie właśnie do tego dążą??? Aktorka, która publicznie wyznała, że chciałaby zostać świętą, została wyśmiana i nazwana dewotką. Nie chcę tu się wymądrzać, ale jakie cele obraliśmy w dzisiejszych czasach? Właśnie w dzisiejszych czasach, o co chodzi przecież nam, powinno być łatwiej niż wcześniejszym pokoleniom, ale jak widać nie, a zamiast tego rozrywki, które miały umilić nam życie potrafią wypełnić cały nasz czas, który moglibyśmy naprawdę ciekawie spożytkować!!! Największym zjadaczem czasu jest telewizor sama nieraz zagapię się i godzinka dwie mijają jak z bicza strzelił. Chciałabym w tym artykule przedstawić kilka wypowiedzi ludzi, którzy znaleźli swój sposób na życie.

„Módl się, jest w tym niezmierna siła”
Jackson Brown

„Żyj tak, aby znajomym twoim
zrobiło się nudno, gdy umrzesz.”
Julian Tuwim

„Wszelkie niezadowolenie z tego
czego nam brak, wynika z braku
wdzięczności za to, co posiadamy.”
Daniel Defoe

„Jedynym szczęściem na ziemi
jest świadomość, że Bóg nas kocha”
św. Jan Maria Vianney

„Jeśli człowiek nie jest w stanie
poświęcić życia, to gdzie jego godność?”
Andre Marlelaux

„Kiedy nie wiesz jak się zachować,
zachowuj się przyzwoicie”
Antoni Słonimski

„Życie jest jak rzeka.
Jeśli nie chcesz aby cię zniósł prąd,
musisz wiosłować”
Jackson Brown

„Umrzeć w tym życiu- to rzecz łatwa.
Tworzyć życie- o wiele trudniej”
Władimir Majakowski

„Doskonałości też przyda się umiar”
Tadeusz Kotarbiński

„Człowiek hołduje chętniej dobru niżli złu,
ale warunki mu nie sprzyjają”
Bertold Brecht

„Pewne myśli i idee same w sobie mają talent”
Karol Ikrzykowski

„Wystrzegajcie się i powstrzymujcie się od
wszelkiego zła,
i wytrwajcie w dobrym aż do końca”
św. Franciszek z Asyżu „Reguł niezatwierdzona”

„Nigdy nie przypominaj nikomu o przysługach,
jaką mu wyświadczyłeś. Wyświadczaj
i zapominaj”
„Poświęcaj więcej czasu na zastanawianie się,
kto ma rację, a więcej na rozważanie, co jest słuszne.”
Jackson Brown

Baw się z nami :)

"Krwawy" rebus :)



Coś i nic :)
Było coś i nic. Coś wyfrunęło oknem, nic wyszło drzwiami.
Co zostało?

Zagadka Lwa Tokstoję

Pewnemu zespołowi kosiarzy polecono skosić dwie łąki; powierzchnia jednej z tych łąk była dwa razy większa od drugiej. Pół dnia cały zespół kosiarzy kosił większą łąkę; w drugiej połowie tego samego dnia zespół podzielił się na dwie równe grupy. Pierwsza grupa w dalszym ciągu kosiła większą łąkę i do końca dnia skosiła ją całkowicie. Druga grupa poszła kosić mniejszą łąkę, która kosiła do końca dnia, ale nie skosiła jej całkowicie. Reszta małej łąki została skoszona nazajutrz przez jednego kosiarza, któremu zajęło to cały dzień.
Ilu kosiarzy liczył zespół?

kolory skuterów

Karolina, Przemek i Paulina to uczniowie trzech różnych szkół (szkoła nr 1, szkoła nr 2 i technikum). Każde z nich kupiło skuter w innym kolorze.

Wiadomo że:

- 1: Przemek nie chodzi do szkoły nr 1 i wybrał skuter żółty, choć woli kolor niebieski.
- 2: Paulina jest uczennica szkoły nr 2.
- 3: Uczeń ze szkoły nr 1 nie kupił skutera w kolorze czerwonym.

W jakich kolorach skutery kupili Karolina, Przemek i Paulina?

Zachęcamy do rozwiązywania zagadek.
Do wygania ciekawe nagrody! :)